



Kraków pożegnał Szymborską

2012-02-16

W czwartek, 9 lutego, na Cmentarzu Rakowickim odbyła się uroczystość pożegnania Wisławy Szymborskiej. Przy dźwiękach utworów Elli Fitzgerald, urna z prochami poetki została złożona w rodzinnym grobowcu noblistki. W imieniu mieszkańców Krakowa, Wisławę Szymborską pożegnał Prezydent Miasta Jacek Majchrowski.

Uroczystość na cmentarzu miała charakter świecki. Poprowadził ją aktor Andrzej Seweryn. Udział w niej wzięli m.in. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski wraz z małżonką, premier Donald Tusk, Marszałek Sejmu Ewa Kopacz, Marszałek Senatu Bogdan Borusewicz, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Bogdan Zdrojewski, wojewoda Małopolski - Jerzy Miller, marszałek Województwa Małopolskiego - Marek Sowa, prezydent Krakowa - Jacek Majchrowski, posłowie i senatorowie RP.

O godz. 19:00 w Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK w Krakowie odbyło się spotkanie zatytułowane *Niepojęty przypadek. Wisławę Szymborską wspominają przyjaciele*. Poprowadził je: prof. Teresa Walas i redaktor naczelny wydawnictwa Znak Jerzy Illg, a Poetkę wspominali będą m.in.: Ryszard Krynicki, Adam Zagajewski i Michał Rusinek. Częścią wieczoru był także koncert trębacza Tomasza Stańki i pianisty Marcina Wasilewskiego.

Zobacz [szczegółowy opis uroczystości i galerię zdjęć na stronie Magiczny Kraków...](#)

Wisława Szymborska - wybitna poetka, eseistka, laureatka Literackiej Nagrody Nobla, honorowa obywatelka Miasta Krakowa, osoba niezwykle zasłużona w rozstawianiu polskiej kultury i naszego miasta na świecie - zmarła w swoim krakowskim mieszkaniu w środę, 1 lutego.

Twórczość Wisławy Szymborskiej była szeroko komentowana i doceniana w zagranicznych miastach partnerskich Krakowa na długo przed okresem światowej popularności poetki i rozgłosem związanym z przyznaniem jej Literackiej Nagrody Nobla w 1996 roku. Warto przypomnieć, że pierwszym prestiżowym międzynarodowym literackim wyróżnieniem, które otrzymała Szymborska była Nagroda Miasta Frankfurtu nad Menem im. Goethego, wręczona poetce 16 sierpnia 1991 roku - w roku podpisania Umowy o współpracy partnerskiej Krakowa i Frankfurtu!

Przez wiele lat Dom Krakowski w Norymberdze podejmował starania na rzecz przyjazdu Polskiej Noblistki do tego niemieckiego miasta. Chociaż ze względu na pogarszający się stan zdrowia poetki nie udało się ostatecznie zorganizować jej spotkania z mieszkańcami Norymbergi, Dom Krakowski zorganizował wiele inicjatyw, które w niecodzienny sposób pozwoliły przybliżyć im twórczość krakowskiej autorki.

Raz była to ogromna zasłona zwieszona z mostu w centrum miasta z wersem wiersza Szymborskiej, innym razem - artystycznie wykonane podkładowe autorstwa Reginy Pemsł z fragmentami wierszy poetki, rozkładane na stolikach norymberskich kawiarni. Ciekawym projektem była również akcja



„Norymberga zaprasza Noblistkę”, w ramach której norymberczycy własnoręcznie wykonywali pocztówki-zaproszenia dla Szymborskiej, na wzór tych, które sama poetka rozsyłała do swoich przyjaciół.

20 marca 2011 roku w Domu Krakowskim odbył się wieczór poświęcony Wisławie Szymborskiej. Cieszył się on ogromnym zainteresowaniem norymberskiej publiczności, która miała możliwość obejrzenia filmu dokumentalnego Katarzyny Kolendy-Zalewskiej „Czasami życie bywa znośne”. W filmie wypowiadają się przyjaciele Noblistki, znane osoby ze świata Kultury - jak Woody Allen i Jane Godard - oraz sama poetka, która na ogół unikała kamer. Film został pokazany w wersji oryginalnej z niemieckimi napisami. Po projekcji odbyło się spotkanie z Michałem Rusinkiem - poetą i osobistym sekretarzem Noblistki oraz Sebastianem Kudasem - krakowskim grafikiem i ilustratorem. Norymberska piosenkarka jazzowa Yara Linns zaśpiewała dwie własne interpretacje wierszy Szymborskiej, a znana niemiecka aktorka Julia Jentsch czytała jej wiersze. Spotkanie uwieńczyło otwarcie wystawy Sebastiana Kudasa, który zaprezentował własne ilustracje do utworów krakowskiej poetki. Ciekawym punktem wieczoru była także projekcja wideoartu „Urodziny”, w którym norymberczycy recytują strofy wiersza Szymborskiej pod tym samym tytułem („*Tyle naraz świata ze wszystkich stron świata: moreny, mureny i morza i zorze...*”). Wśród deklamatorów byli zarówno znani obywatele miasta (np. Nadburmistrz Norymbergi), jak i zwykli mieszkańcy. Co ciekawe, fragmenty utworu recytowali oni po polsku - każdy po jednym wersie. W ten sposób powstał nietypowy, żywy portret miasta, pozdrawiającego naszą Noblistkę.

Obejrzyj projekt „[Norymberga czeka na Wisławę](#)” ...